ROK II. NR. 4.

CZERWONY KRZYŻ

Organ Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża

Ogłoszenia.

Redaktor Dr. Józef Zawadzki. Drukarnia „Żołnierza Polskiego", Długa 50.

ROK II. 15 LUTEGO 1920 NR. 4

CZERWONY KRZYŻ

ORGAN POLSKIEGO TOWARZYSTWA CZERWONEGO KRZYŻA

Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca.

Przedpłata z przesyłką:
rocznie 30 mk. (60 kor.)
półrocznie 15 mk. (30 kor.)
numer pojedyn. 2 mk. (4 k.)

Wszystkie artykuły są płatne.
Rękopisy nie zwracają się.

Adres Redakcji i Administracji:
Biuro Zarządu Głównego
w Warszawie, Mazowiecka 9.
(od 10 rano do 3 popoł.).

Pomoc dla dzieci w Polsce.

Ameryka pod wodzą Hoovera, którego imię nazawsze będzie związane z dziejami pierwszych lat odradzającej się Polski wszczęła akcję ratowniczą dla dzieci polskich.

Śmiertelność dzieci w Polsce dosięgła w czasie wojny zastraszających rozmiarów. Podczas gdy np. w Warszawie w r. 1913 zmarło dzieci do lat 5 — 2,629 w 3-m roku wojny, w 1917, liczba ta dosięgła 3,314, w r. 1918 spadła do 2,692, a w r. 1919 do 2.500.

Śmiertelność niemowląt w r. 1917 była u chrześcian 20.5 procent, u żydów 7 procent, w r. 1917 u chrześcian 21 procent, u żydów 8 procent, w r 1919 u chrześcian 17 procent, u żydów 6 procent, czyli zmniejszyła się o 3.5 procent u chrześcian, o 1 procent u żydów.

Jak widzimy z tych cyfr kilku, śmiertelność dzieci do lat 5 dosięgła bardzo wielkich rozmiarów. Dotyczy to tylko Warszawy. Niestety, źródła statystyczne z innych miejscowości, aczkolwiek niedostateczne, wykazują jeszcze większą śmiertelność śród dzieci do lat 5, oraz u niemowląt; śmiertelność ta powstała z braku stosownego pożywienia u dzieci oraz braku wszelkich innych warunków higienicznych. Drożyzna mydła, opału, odzieży, spowodowała również wzmorzenie śmiertelności z chorób zakaźnych i chorób z przeziębienia.

Społeczeństwo nasze w czasie wojny czyniło co mogło, aby zapobiec klęsce. Miasta otwierały kuchnie tanie, krople mleka, ochrony i szkoły, w których karmiono dzieci, było to jednak wobec braku produktów rzeczą niezmiernie trudną i nie mogło oddziałać skutecznie. A to tembardziej, że wszelkie źródła w r. 1919 nieomal wyschły, a zubożenie miast zmuszało je do przerwania dobroczynnej akcji, a przynajmniej do jej ograniczenia.

Z pomocą przyszła wtedy Ameryka. Działacze jej społeczni w wielkim stylu, zrozumieli, iż wydatna pomoc w odżywianiu dzieci sprowadzi dwojaki skutek, zmiejszy śmiertelność dzieci, a zatem będzie przeciwdziałać wyludnieniu, wzmoże odporność młodego pokolenia, pozwalając mu na prawidłowy rozwój fizyczny i umysłowy, odciąży społeczeństwo, znękane wojną od najcięższej troski o byt przyszłych pokoleń i pozwoli mu zająć się innemi sprawami organizacyjnemi w okresie budowy państwa. Ale równocześnie działacze Amerykańscy nie chcieli wziąć organizacji na siebie. Rolę instruktorską pozostawili sobie, kierownictwo oddali w ręce rządu i społeczeństwa.

I oto w ten sposób powstał Centralny komitet pomocy dla dzieci.

Komitet ten z siedzibą w Warszawie, posiada Komitety Okręgowe: Nowotarski, Krakowski, Lwowski, Tarnopolski, Lubel-

ski, Kowelski, Brzesko-Piński, Grodzieński, Wileński, Łomżyński, Warszawski, Kaliski, Piotrkowski, Sandomierski, Kresowy, Śląski.

Każdy z tych Komitetów okręgowych ma Komitety i podkomitety miejscowe w większych i mniejszych środowiskach, w Nowotarskim jest 8 komitetów i 15 podkomitetów, w Krakowskim 13 komitetów i 17 podkomitetów, w Lwowskim 20 komitetów i 1 podkomitet, w Tarnopolskim 13 komitetów i 1 podkomitet, w Lubelskim 14 komitetów i 4 podkomitety, w Brzesko-Pińskim 4 komitety, w Grodzieńskim 6 komitetów i 10 podkomitetów, w Wileńskim 4 komitety i 1 podkomitet, w Łomżyńskim 22 komitety i 4 podkomitety, w Warszawskim 12 komitetów i 5 podkomitetów, w Kaliskim 10 komitetów i 16 podkomitetów, w Piotrkowskim 7 komitetów, w Radomskim 9 komitetów i 4 podkomitety, w Sandomierskim 3 komitety i 2 podkomitety, na Nowych Kresach komitety w Zbarażu, Mińsku, Równem, Dubnie i Ołyce, na Sląsku Centralny Komitet w Katowicach. Wogóle w Październiku r. z. było razem 236 komitetów i podkomitetów, z których wiele obejmowało większe miasta Polski. Warunki polityczne nie pozwoliły jeszcze wznowić akcji na Sląsku Cieszyńskim i Górnym, oraz na terenach Prus zachodnich i Pomorza. Na Śląsku Górnym działają jednak w tym kierunku Amerykanie.

Z nadesłanego nam sprawozdania z działalności za czas do 15 września r. z. wyjmujemy dane, które świadczą o rozwoju akcji dokarmiania dzieci.

Sprawozdanie zaznacza przedewszystkiem iż liczba dzieci na terytorjum działalności C. K. P. D do 15 roku życia wynosi 5,597,849 chrześcian i 887,420 żydów czyli razem 6,485,259 dzieci.

Mianowicie dzieci:

		Chrześcian.	Żydów.
I.	Nowotarski	189.600	10.400
II.	Krakowski	422.712	33.283
III.	Lwowski	557.500	67.500
IV.	Tarnopolski	542.505	70.495
V.	Lubelski	464.950	82.050
VI.	Kowelski	216.177	24.823
VII.	Brzes.-Piński	202.419	40.581
VIII.	Grodzieński	237.002	38.996
IX.	Wileński	324.037	64.963
X.	Łomżyński	609.000	91.000
XI.	Warszawski	330.657	36.343
VII.	Kaliski	397.000	41.000
VIII.	Częstochow.	248.832	39.169
XIV.	Radomski	322.947	41.553
XV.	Sandomierski	102.124	18.876
VXI.	Sląsk Górny (13 m. i pow.*)	164.063	2.486
	Warszawa	131.664	79.336
	Kraków	30.020	1.980
	Lódź	81.120	22.880
	Wilno	23.520	24.480

Z tych 6.485.269 dzieci do lta 15-u przeznaczono dla dokarmiania 1.550.573 w tem chrześcian 1.340.291, żydów, 210.282, stanowio to 24 proc. ogółu dzieci 24 proc. dzieci chrześciańskich i 23,6 proc. żydowskich. Odsetki wahają się w granicach znacznych, najmniej jest dzieci dokarmianych na Sląsku (2 proc.), najwięcej w Wilnie (51 proc.), w Warszawie odsetka stanowi 27.6, w Łodzi 22, w Krakowie 21, w okręgu Grodzieńskim 27 proc. w pozostałych waha się od 7,3—16, proc. wschodnie okręgi mają odsetek większy zachodnie miejszy, okręgi przemysłowe większy, niż rolnicze.

Z tej liczby dzieci kwalifikujących się do dokarmiania w miesiącu Wrześniu wyniósł 63 proc., chrześcianskich 5 proc., żydowskich 99.5 proc. ogólna zaś liczba wyniosła 765.079 chrześciańskich i 209.823 żydowskich. Naintensywniej rozwijała się akcja na Kresach wschodnich, na Litwie i w ośrodkach przemysłowo-fabrycznych i wielkich miastach. W Warszawie dokarmiano 100.959 dzieci chrześcian i 13.957 żydów, w Krakowie 88.244 chrześcian i 710 żydów, w Łodzi 24.277 chrześcian i 11.118 żydów, w Wilnie 10.593 chrześcian i 3.479 żydów.

---

*) Bytom, Gliwice, Huta Królewska, Katowice, powiaty: Bytomski, Katowicki, Zabrski, Tarnowicki, Pszczyński, Rybnicki, Gliwicki, Opolski i Raciborski.

Miasta	Liczba istytucji	Liczba dzieci karmionych Chrześcian	Żydów	Razem
Kalisz	7	366	287	653
Kielce	27	2.899	3.329	6.228
Lublin	74	12.368	3.352	15.720
Łowicz	14	1.177	957	2.134
Piotrków	20	1.152	795	1.947
Będzin	20	1.700	2.120	3.820
Sosnowiec	30	2.547	725	3.272
Dąbrowa	42	2.492	80	2.572
Częstochowa	56	4.433	2.311	6.744
Łódź	110	24.277	11.118	35.395
Okręg Łódzki (Łódzki, Łaski, Brzezinski)	27	—. —	—. —	19.080
Płock	21	2.268	1.041	3.309
Radom	3	130		130
Siedlce	25	3.316	2.336	5.652
Suwałki	5	2.200	1.300	3.500
Warszawa	320	100.956	13.957	114.616
Kraków	64	8.244	710	8.954
Lwów	168	21.228	7.552	28.780
Grodno	10	463	1.865	2.328
Białystok	4	2.332	2.700	5.032
Wilno	98	10.589	8.479	19.068

O działalności instytucji różnych kategorji daje pojęcie następujące zestawienie:

	Dzieci,	Chrześcian	Żydów.	Średnio na instyt. dzieci.
Kuchnie tanie	2.361	629.721	179.793	343
Ochrony i Żłob.	933	75.305	16.560	100
Szkoły	389	57.362	12.184	179
Szpitale	62	3.411	567	64

Miarę rozwoju instytucji, które podjeły się karmienia dzieci daje zestawienie następujące:

Okrąg I.	Nowotarski	125	instytucji.
„ II.	Krakowski	162	„
„ III.	Lwowski	246	„
„ IV.	Tarnopolski	105	„
„ V.	Lubelski	379	„
„ VI.	Kowelski	81	„
„ VII.	Brzesko-Piński	537	„
„ VIII.	Grodzieński	259	„
„ IX.	Wileński	142	„
„ X.	Łomżyński	222	„
„ XI.	Warszawski	321	„
„ XII.	Kaliski	77	„
„ XIII.	Częstochowski	269	„
„ XIV.	Radomski	159	„
„ XV.	Sandomierski	69	„
	Warszawa	320	„
	Kraków	64	„
	Łódz	110	„
	Wilno	95	„

Jeżeli weźniemy pod uwagę miasta większe i ośrodki przemysłowe, to otrzymamy następujące zestawienie liczby instytucji i dzieci karmiących:

Z ogólnej liczby 196 zamieszczonych komitetów zorganizowano 172, w tem 8 miejskich, najwięcej komitetów brakło we wrześniu w okręgu Krakowskim, Tarnopolskim i Lubelskim.

Udział społeczeństwa jest bardzo znaczny, do września zarejestrowano 1.684 osoby t. j. około 12 członków na 1 komitet.

Do 15 Września otrzymano z Ameryki 120.000.000 porcji średnio na dziecko dysponowano 80 porcji, rozdano 85 porcji. Tak się przedstawia statystyka wrześniowa Centralnego Komitetu pomocy dla dzieci.

Z cyfr tych podanych w ogólnych zarysach można wysnuć wniosek, iż akcja rozwija sie prawidłowo i według okre-

ślonego planu. Dorywcze cyfry statystyczne nie są wstanie już dziś dać odrazu korzyści, które odnosi społeczeństwo z tej pomocy. Miljony dawane przez Amerykę i Państwo na marne nie idą. Szeroko zakrojona akcja wyda plon niewątpliwy. To też dajemy to sprawozdanie jako świadectwo, że dobrze pomyślana organizacja na wielką skalę nie tylko jest u nas możliwa, ale szybko rozwinąć się może,

J. Z.

Pomoc międzynarodowa dla dzieci.

Wojna obecna zrodziła wiele potrzeb i wysunęła wiele spraw, które dawniej bądź były zupełnie zaniedbane, bądź też mało budziły interesu powszechnego. Do takich spraw należy pomoc dla dzieci, Opieką nad dziećmi zajmowały się poszczególne instytucje prywatne, dziećmi zajmowały się zarządy gmin, niekiedy interesowały się instytucje rządowe. I to wystarczało do pewnego stopnia przed wojną.

Dziś, gdy wojna wyludniła Europę z najpiękniejszego materjału ludzkiego, a tysiące, miljony nawet dzieci zginęły z głodu, niewygód i chorób, przed Europą stanęło zagadnienie, które tylko we Francji było przedtem aktualne eugeniki ludzkości, której grozić może niebezpieczeństwo jeżeli nie wyludnienia, to przynajmniej zupełnego zwyrodnienia jednego, a może i więcej pokoleń. Pamiętać bowiem należy, że z dzieci, dziś dotkniętych gruźlicą lub wyniszczonych, i w przyszłości, o ile nawet jej dożyją, nie będą się rodzić zdrowe pokolenia.

Ten instykt samozachowawczy pobudza myślącą część Europy do rozszerzenia opieki nad dzieckiem, nie mówiąc już o tem, że i uczucie litości obudzić się musiało na widok tych istot, skazywanych na cierpienia i śmierć z winy szatanów, którzy rozpętali wszechświatowe nieszczęście.

Ogrom zadań, które stanęły przed światem nie da się już dziś wypełnić pizez poszczególne gminy i państwa, potrzebne jest spółdziałanie całego świata tembardziej, że jedne państwa ucierpiały strasznie, inne nic prawie.

To też niezależnie w kilku ogniskach myśli ludzkiej pozostała myśl stworzenia organizacji międzynarodowej pomocy dla dzieci.

Pierwsi amerykanie pod wodzą M. Hoovera zorganizowali pomoc dla Belgji, którą żywili w ciągu 3 lat z górą, a skoro tylko otworzyła się droga, akcję przenieśli do Wiednia, Budapesztu, Pragi i Polski, gdzie żywią miljony dzieci.

Równocześnie Anglicy udzielali pomocy dzieciom serbskim, czeskim, armeńskim przez liczne swe stowarzyszenia. Państwa Skandynawskie, Holandja, Szwajcarja i Włochy również spieszyły różnym krajom pod tym względem z pomocą.

Zrozumiano jednak, że zło zwalczyć można tylko wspólnemi wysiłkami. To też zaczęto grupować mniejsze stowarzyszenia w związki. Najprzód Anglja, przyłączywszy liczne stowarzyszenia, stworzyła „Save the Children Fund, w Bernie powstał prawie równocześnie „Comité international de secours aux enfants", który między innemi zajął się goszczeniem dzieci po za ich ojczyzną dla odżywienia i wypoczynku. Tu i w Szwecji tysiące dzieci z państw centralnych znalazło przytułek i opiekę.

Te dwie instytucje zwróciły się do Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża o patronat, co oczywiście przyspieszyło sprawę utworzenia jednolitej akcji międzynarodowej.

A prawie jednocześnie wyszła Encyklika Benedykta XV, w której między innemi powiedziano: Śród troski i smutku, jakim przejęły Nas wiadomości o dzieciach, z radością witamy wieść, że ludzie dobrej woli stowarzyszyli się dla pomocy dzieciom „*ut pueros conservarent*". Kościół anglikański w osobach arcybiskupa Cantobery oraz przedstawicieli innych zgromadzeń religijnych zarządzili kwestę na dzieci w kościołach 28 Grudnia r. z. nie tylko w Anglji, ale i w kolonjach, a nadto zwrócił się do patryarchów w Konstantynopolu, grecko - prawosławnego w Aleksandrji, Jerozolimie, Antiochji, Atenach, Belgradzie, Upsali i t. p. o pomoc w tym względzie.

Tak rozpoczęło się zjednoczenie.

Ostatnim aktem było zwołanie 6-go stycznia w Genewie r. b. przedstawicieli głównie *Save the Children Fund i Com.*

Int. de sec. aux enfants dla ustalenia statutu Związku i wyboru Komitetu wykonawczego. Poczem 25 lutego nastąpi uroczyste posiedzenie, aby działalnością Związku zainteresować szersze Koła.

W międzyczasie zajęto się szeroką propagandą w prasie, zbieraniem funduszów i wydano 1-szy numer pisma *Bulletin de l'Union intern. de sec. aux enfants*, z którego czerpiemy te dane.

Zgodnie z programem odbył się zjazd organizacyjny 6-8 stycznia w historycznej sali, gdzie w r. 1863 założono Czerwony Krzyż. Liczne grono członków Kom. Międzynarodowego *Chidren Fund i Com. Int. de sec. aux enf.* pod przewodnictwem p. H. Micheli, L. Maglione, Freya, Wernera, Guido Vinci i po wysłuchaniu licznych sprawozdań z działalności dotychczasowej i obecnego stanu potrzeb świata przyjęto statut, który podajemy w streszczeniu poniżej, oraz wybrano Komitet wykonawczy, złożony z pp. Freya, (Bern), D. W. Whicupa (Genewa), Negrini, Mac Kenzie, G. Wernera, Englautyny Werner (Londyn), E. Clouzota, dr. Ferrière'a Klary Gurthrie d'Arcis (Beru), Dr Erba (Bern).

Statut związku międzynarodowego pomocy dzieciom przy Czerwonym Krzyżu brzmi w streszczeniu jak następuje.

Celem Związku jest centralizowanie i rozdział funduszów, przeznaczonych do złagodzenia zniszczenia obecnego śród dzieci krajów zniszczonych przez wojnę. Związek spółpracować będzie z towarzystwami Czerwonego Krzyża *„Hoovers European Children Fund"*, oraz z innemi instytucjami, które mają za zadanie pomoc dzieciom krajów zniszczonych i pozostaje w ścisłym związku z Komitetami Krajowemi, które utworzą się w tym celu. Wszelka akcja polityczna, wyznaniowa są wyłączone.

Organami Związku są Rada Główna i Komitet wykonawczy. Rada Główna składa się z 6 przedstawicieli instytucji inicjujących (Kom. Czerwonego Krzyża, *Save the Childreu Fund i* Kom, międzyn. pom. dzieciom w Bernie) oraz przedstawicieli ajencji, zbierających fundusze i przedstawicieli ajencji, udzielających pomocy i członków skooptowanych w liczbie nie większej niż 1/6 ogólnej liczby Członków Rady.

Rada Główna jest najwyższą władzą Związku. W początku każdej sesyi wybiera przewodniczącego. Zbiera się w początkach każdego roku dla dokonania wyborów, wysłuchania sprawozdania Komitetu wykonawczego i pokwitowania z czynności. Może być nadto zwołana przez Komitet wykonawczy, na żądanie 3 organizacji lub 5 członków w ciągu 6 tygodni w oznaczeniem zgóry porządku obrad. Każdy członek ma w zasadzie 1 głos. Uchwały zapadają większością głosów bezwzględną.

Komitet wykonawczy składa się z 10-15 członków, z których 5 mianuje Komitet organizacyjny, pozostałych wybiera Rada Główna. Komitet w przerwach między posiedzeniami Rady Głównej ma prawo sam dokompletowywać się pod warunkiem zatwierdzenia wyboru przez następne zgromadzenie Rady Głównej. Czas trwania mandatów Komitetu — rok, ewentualnie do czasu wyboru nowych członków Komitetu. Wybór następuje większością głosów w głosowaniu tajnem.

Komitet rozdziela czynności między swych członków. Członkowie Komitetu posiadają w Radzie głos doradczy. Komitet tworzy stały sekretarjat, uchwala wynagrodzenie i dobiera współpracowników w miarę potrzeby, określając bliżej ich funkcje. Sprawy finansowe załatwia skarbnik Komitetu wraz z jednym, w tym celu wybranym członkiem. Księgi i kasa co 3 miesiące będą kontrolowane przez specjalnie wyznaczonych przez Radę Główną kontrolerów i rachmistrzów. Zbiórka funduszów odbywać się będzie przy współudziale miejscowych organizacji.

Członkowie Komitetu wykonawczego i Rady Głównej, mogą być odwołani uchwałami Rady Głównej, powziętych przez dwie trzecie głosów obecnych. Siedzibą Związku jest Genewa.

Związek Międzynarodowy nie organizuje sam pomocy, a fundusze przez siebie zebrane przekazuje instytucjom i organizacjom, które Kom. Wykon. uznał za najodpowiedniejsze na zasadzie odnośnych pewnych informacji. Największe środki przeznaczy dla miejscowości najbardziej potrzebujących i czuwać będzie nad prawidłowym ich rozdziałem. Ajencje miejscowe obowiązane są do składa-

nia raportów, nim otrzymają nowe środki. Stowarzyszenia, otrzymujące subsydja, muszą współpracować z innemi organizacjami stowarzyszonemi, działającemi na tym samym terenie. Ofiarodawcy mają prawo zastrzedz, aby ofiary użyte były na dany kraj lub oddane danej instytucji. Członkowie Komitetu przy rozpatrywaniu spraw, dotyczących reprezentowanych przez nie instytucji mają tylko głos doradczy.

Spory między organizacjami związkowemi a Komitetem wykonawczym rozstrzyga Rada Główna,

Statut niniejszy może być zmieniony przez Radę Główną, większością 2-3 głosów obecnych. Tą samą większością może być orzeczona likwidacja związku. Obie sprawy muszą być umieszczone na porządku obrad.

Związek pozostaje pod patronatem Komitetu Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, który wyznacza 6 członków do Rady Głównej oraz delegata do Komitetu wykonawczego.

Jak widzimy nowa instytucja międzynarodowa, zakrojona na wielką skalę, ma statut, pozwalający na szeroką działalność i może odegrać w Europie rolę bardzo ważną.

Będzie ona, niewątpliwie, kamieniem węgielnym do utworzenia łączności międzynarodowej,

Z uwagi, iż działać zamierza przez towarzystwa narodowe Czerwonego Krzyża, podajemy szczegóły, które winny zainteresować czytelników naszego pisma.

J. Zawadzki

Z Tow. Zagr. Czerwonego Krzyża.

Dotychczasowa pomoc dla dzieci.

Podajemy poniżej sprawozdania poszczególnych stowarzyszeń z działalności w Europie podczas wojny dla dzieci krajów przez wojnę zniszczonych.

Stany Zjednoczone mają organizację: American Relief Administration European Childrens Fund.

Na czele stoi Hoover. Według ostatnich danych z 24 grudnia udziela stowarzyszenie to pomocy: w Finlandji 90,000 dzieci, w Estonji 70,000, w Rosji niesowieckiej 10,000, Letonji 66,000, na Litwie 12,000, w Polsce 1,440,000, w Czechosłowacji 500,000, Austrji 270,000, na Węgrzech 100,000, w Jugosławji 150,000. Pomoc ta wynosi miesięcznie 2 i pół miljona dolarów. Do tego dodać należy sumy, wydawane przez Komitet dla żydów, Amerykański Czerwony Krzyż i inne organizacje Stanów Zjednoczonych i otrzymamy wtedy 7 i pół miljona dolarów miesięcznego wydatku na pomoc w Europie.

Anglja zbiera znaczne fundusze na pomoc dla Wiednia. Organizacje robotnicze biorą udział wydatny w tej akcji. Dalszą pomoc organizuje się dla Czech, Polski, Niemiec i dla Petersburga.

W **Armenji** w Ismid Komitet Armenian Refugees utworzył przytułek dla sierot na 300 miejsc. W Adenie zajęto się 6,000 dzieci uchodźców. W Erywaniu liczba sierot dochodzi do 250,000, epidemja tyfusu sroży się wśród uchodźców.

Włochy zajęły się pomocą dla Austryi i jej dzieci. Czerwony Krzyż zajął się umieszczeniem 15000 dzieci wiedeńskich w okolicach Rzymu. Dzieci te liczą od 4—6 lat. Inne miasta włoskie zapisują się również goszczeniem dzieci wiedeńskich. Z miast poszczególnych Bolonia przeznaczyła 80000 lirów, Rzym 60000 na dzieci Wiednia i 100000 dla dzjeci okolic uwolnionych od wroga. Cały szereg stowarzyszeń przeznaczył na te cele znaczne fundusze.

Norwegja działa przez swój Czerwony Krzyż, który łącznie z kilkoma innemi instytucjami zajął się zebraniem funduszu na pomoc dla okolic nawiedzonych głodem. W grudniu wysłano pomoc dla północy Rosji do Pinegi (ryby), jednocześnie zajęto się szyciem 1000 ubrań dla dzieci północnej Francji.

Szwecja. Komitet szwedzki pomocy dla dzieci, udziela następujących informacji.

Czerwony Krzyż Szwedzki przeznaczył 450000 koron, 105000 koron w zbożu dla pomocy dzieciom. Komitet Austro-Szwedzki zebrał 400,000 koron. Znaczne sumy zebrały również syndykaty rolnicze.

Sumy te, dosięgające 3 miljonów koron, przeznaczone są na pomoc dla dzieci w krajach, które najwięcej ucierpiały przez wojnę.

Niebrak więc, jak widzimy, ze strony państw Europy i Ameryki chęci zapobieżenia klęskom wojny. Polska korzysta dotąd z wydatnej pomocy Ameryki, ale pomoc ta jest rzeczywista jak świadczy sprawozdanie C. K. P. D., które dajemy w bieżącym numerze.

— Komitet honorowy Związku Międzynarodowego pomocy dzieciom stanowią: 9. Ador, Kardynał Bourne, Hjalmar Branting, Arcybiskup Kantobury, lord R. Cecil, Książę i Księżna następczyni tronu Szwecji, Senator Giovanni Ciraolo, Kardynał Csernoch, Książe Henryk holenderski, M-gor Maglione, KardynałMercier, M. Motta, Kardynał Piffl, D-r Roux, Arcyb. Schulte, Arcyb. Soederbloem, ks. Włodzimierz Duński.

— Według „Osservatore Romano" z 22 stycznia złożono Ojcu Świętemu na Związek pomocy dzieciom 865.56: lirów. W Szwajcarji 50,250 fr., Ojciec Święty ofiarował 100.000 lirów, Kościół anglikański ze zbiórki do d. 21 z. m. zebrał w Anglji 85.000 f. szt., którą to sumę podzielono jak następuje: Na Armenian Refugees 10.000 f. szt. na Friends Emergency Comitte.

w Niemczech 6.000
w Austrji 6.000
na Węgrzech 6.000
dla Polski 5.000

Akcja dla dzieci Wiednia. Związek górników przesłał dla Wiednia Children Fund 10.000 f. szt. W Wiedniu utworzył się specjalny Międzynarodowy Komitet pomocy dzieciom Wiednia. („Internationale Hilfsactionen für die Kinder Wiens"). Również dla Wiednia wysłała Danja ubranie i bieliznę dziecięcą, Islandja zaofiarowała się utrzymać 100 dzieci wiedeńskich, Czerwony Krzyż holenderski wysłał 2 pociągi żywności i leków, Bern zapewnia 600 dzieciom pobyt w rodzinach, Genewa 150 dzieciom przez 8—10 tygodni, 20 domów przeznaczono dla dzieci wiedeńskich w Davos i Tessin. Prócz tego Szwajcarja wysłała 3 wagony bielizny i ubrań.

Dzieci węgierskie.

Węgry od czasu zawarcia rozejmu, przeszły tyle fermentów, że oczywiście stan ich ekonomiczny musiał uledz znacznemu pogorszeniu. Przejście władzy w ręce rad robotniczych i blokada Węgier, okupacja Rumuńska—zubożyły kraj i pozbawiły go środków żywności. Brak już dziś mąki w Budapeszcie, a jeżeli mąka zabrana nie będzie oddana, w marcu grozi głód zupełny z braku innych zapasów. Ceny skaczą z dnia na dzień. Kilogr. tłuszczów doszedł do 150 koron oficjalnie, ale za tę cenę otrzymać go nie można, kilo mięsa wynosi 80—100 koron, jajo 8—9 koron, racja ziemniaków, wynosząca 1 kilogram na osobę, dochodzi do spożywcy co 2 tygodnie, kapusta wynosi 12 koron za kilogram. Nie brak natomiast zagranicznych delikatesów, których oczywiście ludność nabywać nie jest w stanie.

Dzięki temu matki, karmiące niemowlęta, nie odżywiają się należycie, a skutkiem tego noworodki ważą 1,60 do 2 i pół klgm. Dotąd w Budapeszcie odżywiano 6.000 matek karmiących dzieci i wydawano 515 litrów mleka dziennie. Od roku i ta pomoc ustać musiała, miesięczne zasiłki po 25 koron dziennie nie wystarczają już na utrzymanie.

Nadesłane przez Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża paczki z mlekiem i mączką Nestle były kroplą w morzu dla zadośćuczynienia potrzebom.

Już w roku 1919 liczba urodzin wynosiła 14.735 przy śmiertelności wśród dzieci 29.924 t. j. że śmiertelność przewyższyła urodzenia o 15.188. Oczywiście w r. b, będzie znacznie gorzej. Opierając się na statystykę r. 1919, stwierdzić można, że z 18.000 noworodków przynajmniej 7,000 nie doczekało rocznicy swoich urodzin, co daje 40 procent

śmiertelności. Większość dzieci, które pozostały przy życiu, dotknięte są krzywicą i gruźlicą. Brak zupełny leków utrudnia leczenie, a tembardziej brak bielizny utrudnia pielęgnowanie niemowląt, do czego brak nawet pudru.

Ludność jest pozbawiona zupełnie materjałów tkackich, co trwa już od początku wojny.

Z tych powodów zamknięto wiele szpitali dla dzieci, a w powstających brak bielizny pościelowej zmusza trzymać dzieci bez prześcieradeł. Pomoc Holandji i Szwajcarji pozwoliła tylko na uruchomienie niewielu łóżek szpitalnych, ale i mimo to nie można zmienić pieluch częściej niż co 18—24 godzin. 5000 niemowląt posiada kompletną wyprawę, 13.000 zaś nie ma wcale odzieży.

Dotyczy to tylko Budapesztu. w innych miastach jest gorzej. Jeżeli wziąć pod uwagę, że w Szwajcarji 1 prześcieradełko kosztuje 5 franków, a prześcieradło 21 fr., koszulka 3 fr., wyniesie to przy kursie 33 korony za franka tak olbrzymie sumy, że tylko bardzo bogaci ludzie mogą pozwolić sobie na ten zbytek konieczny.

Co się tyczy dzieci stąrszych, liczba ich w szkołach, ochronach, wynosiła 150.000, cyfra ta zwiększyła się znacznie skutkiem uchodźtwa. W r. z. dobroczynność publiczna wydała na ich ubranie 65.000 franków, co bynajmniej nie zapobiegło brakom. W r. zeszłym przygotowano zaledwie 17.428 par obuwia. Na 3.752 uczniów w 9 szkołach normalnych 1897 brakło obuwia, 1.388 płaszczy, 1630 ubrań 1702 bielizny. Przypuszczalnie 75.000 dzieciom brak obuwia, nie licząc uchodźców, oraz dzieci 1—3 lat, które z braku odzieży nie mogą być odprowadzane do żłobków.

Z tych powodów dzieci korzystać nawet nie mogą z akcji Hoowera.

Takich danych dostarczyła p. Julja Vokay Związkowi Międzynar. Pomocy dla dzieci co do Budapesztu. Z innych miast przychodzą jeszcze gorsze wiadomości. Byłoby rzeczą konieczną, aby sprawozdanie tego rodzaju z Polski opracowały instytucje, zajmujące się dziećmi. Nie wieleby odbiegły od strasznego obrazu Budapesztu i dałyby Europie pojęcie jak straszne spustoszenie poczyniła wojna.

(Według *Bull. de l'un. int. de sec. aux enf.* № 3.)

J. .Z

Z międzynarodowego Kom. Czerw. Krzyża.

Program X Konferencji Międzynarodowej Czerwonego Krzyża.

Komitet wykonawczy X konferencji, która odbędzie się, jak donosiliśmy, 1 września r. b., w Genewie, zaznacza, iż wobec ogólnego sprawozdania Komitetu Międzynarodowego poszczególne Towarzystwa winny przedstawić sprawozdania ze swej działalności, obejmujące:

a) działalność od 1912—1917 r,

b) działalność w czasie wojny (w armji, na tyłach, dla jeńców, działalność zagranicą,

c) stosunek z władzami wojskowemi,

d) stosunek do innych instytucji, pomagających armji,

e) stan towarzystwa po wojnie i program działalności na przyszłość.

Pozatem Komitet Międzynarodowy zwraca się z prośbą do Komitetów Towarzystw Czerwonego Krzyża o zgłaszanie referatów do poniższego programu.

P r o g r a m s z c z e g ó ł o w y K o n f e r e n c j i j e s t n a s t ę p u j ą c y:

1. **Sprawozdanie Komitetu Międzynarodowego.**
   1. Fundusz cesarzowej Augusty.
   2. Fundusz cesarzowej Marji Fieodrowny.
   8. Medal Nightigale'a.
   4. Fundusz cesarzowej Shôken,
2. **Sprawy wynikłe z doświadczeń wojny.**
   1. Rewizja Konwencji Genewskiej.
   2. Jeńcy wojenni (brak kowencji międzynarodowej co do jeńców. Zasady do opracowania kodeksu jeńców wojennych. Rola Czerwonego Krzyża państw wojujących, neutralnych oraz Komitetu Międzynarodowego odnośnie do spraw jeńców).

3. Ludność cywilna podczas wojny a) internowani, b) ludność obszarów okupowanych c) deportacja.

3. Stosunek Czerwonych Krzyży między sobą i do Władz.

1. Określenie majątku Czerwonego Krzyża i jego zabezpieczenie.
2. Sekcje zagraniczne Czerwonego Krzyża na terytorjach narodowych (148 cyrkularz Bul.inter.7 § I.IV.1913r. str. 19 i t. I. str. 120).
3. Sytuacja Czerwonych Krzyży prowincjonalnych i kolonalnych z punktu widzenia międzynarodowego.
4. Opieka międzynarodowa a) w czasie wojny b) w czasie pokoju (Stosunek z narodowym Czerwonym Krzyżem i rządem w państwie, któremu pomaga. Spółpraca z innemi Tow. Czerwonego Krzyża).
5. Stosunki Czerwonego Krzyża z innemi stowarzyszeniami filantropijnemi a) w czasie pokoju, b) w czasie wojny.

4. Działalność Czerwonego Krzyża w czasie pokoju.

1. Bezpośrednie ofiary wojny (żołnierz i jego rodzina pomoc dla rannych, kalek, osłabionych, protezy, reedokacja, emerytury, odprawy, sieroty, wdowy. Zniszczone terytorja i pomoc dla ich ludności.
2. Nieszczęścia ogólne (katastrofy, wypadki, trzęsienia ziemi, powodzie, pożary e. t. c.)
3. Opieka specjalna (choroby epidemiczne, specjalna opieka nad dziećmi, hygiena publiczna).

5. Personel sanitarny w czasie wojny i pokoju.

Tworzenie i działanie (Szkoły pielęgniarzy, wizytatorek e. t. c.)

6. Materjał sanitarny.

Konieczność wymiany poczynionych doświadczeń (wystawy, przeglądy, modele, stałe komisje e. t. c.)

Z prasy polskiej.

W „Lekarzu Wojskowym" (№ 1 i 2) dr. A. Sokołowski daje wskazówki co do badania rekrutów na gruźlicę. Zasłużony na tem polu lekarz zwraca uwagę lekarzy wojskowych, iż winni zwracać pilną uwagę na rekrutów dotkniętnych gruźlicą i zaleca dokładne badanie rekrutów przy spisie wojskowym i stanowcze wyłączanie dotkiętych gruźlicą jednostek oraz jaknajszybsze usuwanie z armji osobników gruźliczych, u których wystąpiły objawy choroby, podczas pełnienia służby wojskowej. Musi się to opierać na dokładnem i szczegółowem prawodawstwie i ścisłem wykonywaniu prawa.

Rozszerzenie gruźlicy w armji jest większem złem, aniżeli zmniejszenie liczby rekrutów. Tą drogą bowiem szerzy się w kraju gruźlica. Na artykuł ten baczną zwrócić winny uwagę miarodajne sfery wojskowo-sanitarne, szczególniej dziś, gdy walka z gruźlicą staje się hasłem dnia:

W tym samym numerze znajdujemy cenne wskazówki co do badania chorych na płuca d-ra D. Rotschilda, który stwierdza, iż gruźlica otwarta wyłącza służbę wojskową, o ile brak laseczników w plwocinie i stan ogólny jest dobry dany osobnik do służby się nadaje, stopień zużytkowania żołnierza podejrzanego o gruźlicę stwierdzić winien lekarz bataljonowy i żołnierzy, którzy naskutek leczenia w lazarecie przeszli z gruźlicy czynnej do nieczynnej można użytkować na etapach i na tyłach armji; wogóle wyłączyć z armji należy tylko tych, którzy mają zaburzenia w oddychaniu.

J. Z.

Z Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża.

Z wiadomości drobne.

— Naczelnik Państwa wydał odezwę do korpusu lekarskiego, podnosząc jego zasługi w walce z epidemją.

— Dn. 7 b. m. odbyło się uroczyste nabożeństwo za zmarłych z duru wysypkowego lub na polu walki lekarzy, sióstr Czerwonego Krzyża i służby sanitarnej. Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele władz sanitarno-wojskowych, Czerwonego Krzyża i liczni lekarze.

— D. 15 b. m. poświęcono czołówkę radomską urządzoną z ofiary radomskiego oddziału miejscowego (170000 kor.) oraz dołączonego do niej wozu kąpielowo-dezynfekcyjnego.

— Członek-korespondent Leon Ziółkowski dla przysporzenia dochodów T-wu zorganizował przy współudziale miejscowych członków p. p.: M. Wiśniewskiej, Chrzanowskiego, Erharda i innych w dniu 7 i 8 grudnia r. z. teatralne przedstawienie pod tytułem „Gwiazda Syberji". Dekoracje wykonał bezinteresownie p. Mularczyk. Czystego dochodu osiągnięto Mk. 788 f. 55 na Polski Czerwony Krzyż.

Kolonja polska w Petrozawodzku.

Wobec nieudania się przedsięwzięcia Judenicza, sprawa oczyszczenia Petrozawodska od bolszewików to sprawa dalekiej przyszłości. Dotychczas znajduje się tam około 300 Polaków z ks. Janem Grasem na czele, który słowem i czynem wspiera tę garstkę, przymierającą często z głodu i chłodu. W plebanji każden Polak był witany gościem. Mężny ten kapłan zawsze utrzymuje, że dopóki choć jeden Polak znajduje się w Petrozawodsku, on swego stanowiska nie porzuci.

Z Biura Informacyjno - Wywiadowczego.

W ciągu miesiąca stycznia 1920 roku Biuro Informacyjno-Wywiadowcze załatwiło ogółem 1591 osób i przyjęło 1884 listów, rejestrując 11424 nazwisk; wysłano 2445 listów.

— Zmarł z duru plamistego Członek Komitetu Głównego dr. Pawlikowski, lekarz wojskowy. Obszerniejszą wzmiankę podamy w następnym numerze.

— Zmarł z tyfusu wysypkowego dr. M. Zapasiewicz, ordynator szpitala Ś-go Stanisława w Warszawie, ostatnio lekarz wojskowy.

Odprawa.

W numerze 31 z dnia 5 lutego 20 r. „Naprzód" wydrukował artykuł o Czerwonym Krzyżu, p. t. „Pasorzyty Czerwonego Krzyża", wymagający sprostowania faktycznego.

Artykuł przedewszystkiem porusza kwestje fachowości Zarządu, któremu stawia zarzut, iż wybrano doń ludzi niefachowych. Nie wiemy co „Naprzód" uważa za fachowość w Czerwonym Krzyżu, który ma bardzo rozległe, nie tylko lekarskie pole działania, jak np. organizacja, propaganda, opieka nad jeńcami, opieka moralna nad żołnierzami i t. p. Zadania te wymagają wyrobienia społecznego, ale nie fachowości, szczególniej w początkach istnienia, kiedy odpowiednich fachowców wogóle brak. Nie ulega wątpliwości, że na czele przedsięwzięć lekarskich winien stać lekarz i pod tym względem Zarząd korzysta nietylko z fachowości jednego ze swych członków oraz 5-iu członków Komitetu Głównego lekarzy, ale nadto ma swój wydział lekarski, opracowujący wszelkie projekty i kosztorysy, a przy każdym pełnomocniku frontu jest lekarz, czuwający nad zakładami danego frontu.

W drugiej linji artykuł porusza sprawy pełnomocników frontów, czyniąc im zarzuty zgoła niesłuszne. Hr. Józef Krasicki ma doświadczenie fachowe, gdyż przez lat 3 kierował jednym z odcinków frontu w Rosyjskim Czerwonym Krzyżu, a przez pół roku pracy w kancelarji Zarządu Głównego wykazał zdolności organizacyjne. Od chwili mianowania go pełnomocnikiem na froncie litewsko-bia-

łoruskim, t. j. od stycznia r. b. ani chwili nie przebywał w Warszawie, cały czas spędzając na froncie. Poprzednio przez grudzień pełnił obowiązki pełnomocnika frontu pomorskiego, i w porozumieniu z szefem sanitarnym przygotowywał pracę sanitarną Czerwonego Krzyża przy współudziale D-ra Zakrzewskiego.

Co się tyczy frontu południowo-zachodniego został on utworzony czasowo tuż przed powstaniem Śląskim i uległ zwinięciu z chwilą gdy ustała potrzeba. Gdyby autor artykułu czytywał inne pisma prócz Naprzodu, przekonałby się, że na froncie tym działał szpital nie w Sosnowcu, a w Jaworznie, dowiedziałby się również, że pełnomocnik otrzymał szczególne podziękowanie dowódcy frontu za swą działalność. Przebywanie pełnomocnika w Krakowie było wywołane żądaniem odnośnych władz sanitarno-wojskowych, z którymi był w kontakcie.

Kantyna Cz. Krzyża w koszarach Sobieskiego w Krakowie, została tam otwartą na wyraźne i specjalne życzenie Sztabu Dowódcy Frontu Śląskiego gen. Latinika. Pan Żurowski nigdy nie pracował i nie pracuje ani na froncie Południowo-Zachodnim — ani wogóle w Polskim Czerwonym Krzyżu.

Musimy również sprostować zarzut pobierania przez Zarząd i pełnomocników poborów. Ani członkowie Zarządu, ani pełnomocnicy frontów żadnych wynagrodzeń nie otrzymują, praca ich jest całkowicie honorowa. Członkowie Zarządu, w razie delegowania ich poza Warszawę otrzymują zwrot rzeczywistych wydatków podróży, pełnomocnicy zaś frontów — dyety podróżne do 75 Mk. dziennie. Możemy zapewnić autora artykułu, że każdy z pełnomocników do dyet tych, ze względu na częste podróże, dokłada co najmniej drugie tyle z własnych funduszów, uważając Czerwony Krzyż nie za źródło dochodu, ale za placówkę społeczną, dziś niezmiernie ważną dla Ojczyzny.

Co się tyczy pochwał dla Zarządu b. Galicyjskiego Czerwonego Krzyża dziwnie brzmią one na łamach „Naprzodu", którego niekłamaną zasługą jest wywołanie komisji śledczej, która gospodarkę tę we właściwym postawiła świetle.

Dzięki energicznym zarządzeniom Zarządu Głównego w listopadzie r. z. udało się ocalić Zakopane przed katastrofą. W porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wojskowych wypadło odebrać zarząd Zakopanego dotychczasowym kierownikom i oddać go pod fachowy kierunek D-ra Czaplickiego, zaopatrzywszy zakład w żywność, której nie miał zupełnie. Od tego czasu skarg żadnych Zarząd nie otrzymywał, (a o zamarzaniu rur dowiaduje się z artykułu w Naprzodzie, co oczywiście nie omieszka sprawdzić). Uważamy za konieczne udzielić te parę słów sprostowania w imię prawdy. Ze sprawozdania za rok 1919, które jest w przygotowaniu będzie widoczna praca Zarządu Głównego Czerwonego Krzyża dla frontów. Za stosunkowo drobną sumę około 7 i pół miljona Mk. na frontach tych utrzymywane są szpitale, czołówki, pociągi sanitarne, kąpielowe, żywnościowo-opatrunkowe, gospody, pralnie i odwszalnie; ze składów Centralnych wysłano na fronty żywności, leków, opatrunków i odzieży ciepłej za okrągłe 15 mil. Mk., samej odzieży ciepłej rozdano kilkanaście tysięcy sztuk, co nie jest bezpośrednim zadaniem Czerwonego Krzyża, a otrzymywane podziękowania od władz wojskowych świadczą, iż instytucje Czerwonego Krzyża są prowadzone z korzyścią dla wojska.

Kontrola i czujność społeczna tam, gdzie idzie o sprawę publiczną jest konieczna, ale przed stawianiem zarzutów, należałoby raczej zgłębić sprawę, i opierać się na realnych faktach cyfrowych.

OKÓLNIK Nr. 16.

Do P.P. Głównych Pełnomocników, Zarządów Oddziałów Okręgowych i Miejscowych wszystkich instytucji i Wydziałów Polskiego T-wa Czerwonego Krzyża.

W sprawie kontroli nad zagranicznymi Czerwonemi Krzyżami w Polsce Pan Prezydent Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 13-go Grudnia 1919 roku wydał następujące zarządzenie za № 14956-19:

„Na skutek przedstawionych mi za pośrednictwem Komisarza Rządowego do spraw Polskiego Czerwonego Krzyża

wniosków konferencji międzyministerjalnej w sprawie kontroli nad Cerwonymi Krzyżami Zagranicznymi, odbytej w dniu 5 listopada r. b. przy udziale przedstawicieli Komisarza Rządowego do spraw Polskiego T-wa Czerwonego Krzyża, Ministerstwa Spraw Wojskowych, Spraw Zagranicznych, Zdrowia Publicznego, Naczelnego Dowództwa W. P. oraz Państwowego Urzędu do spraw powrotu jeńców, uchodźców i robotników, Prezydjum Rady Ministrów zamierza wydać następujące zarządzenie przestrzegania poniższych zasad:

1. Misje Zagranicznych Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża, albo poszczególni delegaci tych stowarzyszeń, zanim przybędą na ziemię polską, powinni uzyskać w drodze dyplomatycznej zgodę Min. Spraw Zagranicznych, tak co do samego pozwolenia działalności w naszym kraju, jak co do osobistego składu Misji.

2. Przed wyjazdem Misja powinna uzyskać wizę konsularną.

3. Po przybyciu na teren Polski, Misja zgłasza się do Komisarza do Spraw Polsk. Czerw. Krzyża, przedstawia odnośne dokumenty, wyjaśnia cel przybycia i zakres zamierzonej działalności, otrzymuje od Komisarza legitymacje dla każdej osoby, wchodzącej w skład Misji.

Legitymacje takie winny być zaopatrzone w wizę Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

4. Działalność Zagranicznej Misji powinna być bliżej określona w porozumieniu z Zarządem Polskiego Czerwonego Krzyża, z którym pozostawać winna w ścisłym kontakcie.

5. Kontrola nad działalnością wszystkich misji zagranicznych spoczywa w ręku Komisarza.

6. O przybyciu Misji, zakresie i celu jej pracy na terenie Polski, jak i o składzie osobistym Misji, Komisarz zawiadamia Ministerstwa: Spraw Zagranicznych, Wojskowych, Wewnętrznych, Zdrowia, Naczelne Dowództwo, oraz Urząd dla Spraw Jeńców.

* * *

OKÓLNIK № 15.

Do Sióstr Pol. Tow. Czerw. Krzyża.

Dyrekcja Tramwajów Miejskich w Warszawie listem № 297 z dnia 17 stycznia 1920 r. komunikuje, że wszystkie sanitarjuszki Pol. T-wa Czerw. Krzyża korzystać mogą z ulg przy przejazdach tramwajami miejskimi warszawskimi na równi z członkami Armji Polskiej, o ile mają przy sobie legitymację oraz opaskę Czerw. Krzyża na lewem ramieniu, opatrzoną numerem legitymacji.

Zarząd Główny
Pol. T-wa Czerw. Krzyża.

Regulamin

Wydziału opieki nad żołnierzem Pol. T-wa Czerw. Krzyża zatwierdzony przez Komitet Główny.

§ 1. W celu stworzenia troskliwej opieki nad żołnierzem w szpitalach, izbach chorych, punktach ewakuacyjnych, domach dla ozdrowieńców i inwalidów ect. jak również nad żołnierzem, znajdującym się na froncie, powstaje przy Zarządzie Głównym Polskiego T-wa Czerw. Krzyża Wydział Opieki nad żołnierzem.

§ 2. Wydział dla uskutecznienia tej opieki nad żołnierzem dąży do skupienia wszystkich sił społecznych przy Polskim T-wie Czerw. Krzyża dla uzgodnienia i ujednostajnienia całej akcji, porozumiewa się ze wszystkimi organizacjami społecznemi, pracującemi na tym polu.

§ 3. Wydział w miarę potrzeby tworzy działy: 1 (porozumiewawczy - sekretarjat międzystowarzyszeniowy, 2) oświatowy (biblioteki, odczyty, rozrywki, 3) Odzieżowy (rozdawnictwo), 4) żywnościowy (nadetatowe pożywienie,) 5) Inspekcyjny, 6) Patronatów nad pułkami (Koła Chrzestnych Matek).

§ 4. Wydział przy wszystkich Okręgach i Oddziałach P. T. Cz. K. tworzy Sekcje Opieki nad żołnierzem, przy których powstają Koła Opieki nad szpitalami i Izbami chorych, domami dla ozdrowieńców i inwalidów, oraz poszczególnymi pułkami (Koło Chrzestnych Matek).

§ 5. Wydział w sprawie opieki nad żołnierzem porozumiewa się z Okręgami,

Oddziałami i pełnomocnikami frontów, członkami - korespondentami, szpitalami ect. i prowadzi korespondencję, według uchwalonego przez Komitet Główny regulaminu biurowego.

§ 6. Wydział opracowuje dla Sekcji i Kół, Gospód ect. regulaminy, wydaje okólniki, kontroluje ich czynności.

§ 7. Wydział co miesiąc daje sprawozdanie ze swej działalności układa budżet, który przedstawia Komitetowi Gł. do zatwierdzenia.

§ 8. Wydział stanowią: Przewodniczący, członek Komitetu Głównego, wybrany do prowadzenia tego Wydziału przez Komitet i członkowie skooptowani przez Przewodniczącego, oraz urzędnicy z referentem Wydziału na czele.

§. 9. Przewodniczący Wydziału o ile nie jest członkiem Zarządu bywa na posiedzeniach Zarządu z prawem głosu, gdy na porządku dziennym są sprawy dotyczące Wydziału V.

§ 10. Posiedzenia Wydziału odbywają się przynajmniej raz na miesiąc.

§. 11. Członkowie Wydziału przestają być członkami Wydziału z chwilą nieobecności nieusprawiedliwionej na trzech posiedzeniach z rzędu.

* * *

Regulamin Wydziału Propagandy.

§ 1. Dla pozyskania największej liczby członków, oraz propagowanie idei P. T. C. K. powstaje przy Zarządzia Gł. Wydział Propagandy.

Par. 2. Wydział opracowuje cały plan Propagandy, metody, wskazówki i okólniki przesyła je do Sekcji Propagandy przy Oddz. Miejscow.

Par. 3. Wszelki materjał potrzebny dla propagandy jak: deklaracje na członków, plakaty, nalepki, bloki, skarbonki i tem podobnie opracowuje i drukuje Wydział i odstępuje Oddziałom.

Par. 4. Wydział inicjuje ogólno-krajową propagande i kwestę, zawiadamia o tem Oddziały Okręgowe i miejscowe, oraz tworzy lub powołuje w razie potrzeby czasowe komitety.

Par. 5. Wydział działa w ścisłem porozumieniu z Wydziałem Organizacyjnym i prowadzi biurowość według ogólnego, przyjętego i zatwierdzonego przez Komitet regulaminu.

Par. 6. Inkasowanie pieniędzy do Wydziału nie należy, — przeprowadza je Wydział finansowy Zarządu Głównego i Sekcje finansowe Oddziałów.

Par. 7. Na czele Wydziału stoi przewodniczący, wice-przewodniczący i sekretarz wybrani przez Komitet, oraz członkowie powołani przez Prezydjum Wydziału i urzędnicy płatni z referentem na czele.

Szczegółowy regulamin opracuje Wydział.

* * *

Regulamin

Sekretarjatu Międzystowarzyszeniowego Tow. opiekujących się żołnierzem.

Par. 1. W celu rozwinięcia jaknajintensywniejszej akcji w niesieniu pomocy żołnierzowi naszemu; zjednoczenia wszystkich sił i czynników społecznych; ujednostajnienia pracy poszczególnych organizacji społecznych w tym zakresie oraz wytworzenia ośrodka dla opracowywania programów, metod, planów i sposobów wspólnej uzgodnionej działalności, należących do Sekretarjatu Towarzystw i Instytucji - powstaje przy Polskim T-wie Czerwonego Krzyża „Sekretarjat Międzystowarzyszeniowy Towarzystw Opiekujących się żołnierzem".

Par. 2. Do Sekretarjatu Międzystowarzyszeniowego należą następujące organizacje: Polski Biały Krzyż, R. G. O., K. O. K., Czerwony Krzyż, Koło Zjednoczonych Ziemianek, Kobiecy Komitet Obrony Kresów.

Par. 3. Każda z tych organizacji deleguje do Sekretarjatu swego stałego przedstawiciela i jego zastępcę.

Par. 4. Sekretarjat posiada swoje Biuro Informacyjne na czele z przewodniczącym Sekretarjatu i z urzędnikami płatnymi.

Par. 5. Przewodniczącym Sekretarjatu jest przedstawiciel P. T. C. K., koszta utrzymania biura ponosi Polskie T-wo Czerw. Krzyża.

Par. 6. Każda z organizacji informuje Sekretarjat przez swego przedstawiciela o wszystkich swoich zamierze-

niach, o każdym swoim projekcie i inicjatywie w zakresie działalności swojej, celem uzgodnienia akcji społecznej w opiece nad żołnierzem.

Par. 7. Sekretarjat skupia i klasyfikuje wszelkie projekty, zamierzenia i plany poszczególnych organizacji w celu skoordywania pracy.

Par. 8. Sekretarjat informuje stale wszystkie organizacje, należące do niego, o zamierzeniach i czynnościach każdej z nich.

Par. 9. W tym celu Sekretarjat podaje swoje biuletyny w wydawnictwie „Czerwony Krzyż".

Par. 10. Posiedzenia Sekretarjatu odbywają się przynajmniej raz na miesiąc oraz w miarę potrzeby.

* * *

Regulamin Koła Chrzestnych Matek.

przy Oddziałach Pol. T-wa Czerw. Krzyża.

§ 1. Dla stworzenia troskliwej, równomiernej opieki nad żołnierzem, znajdującym się na froncie, powstają przy wszystkich Oddziałach Polskiego T-wa Czerwonego Krzyża Koło Chrzestnych Matek.

§ 2. Chrzestne Matki tworzą Koła, obejmują patronat nad poszczególnemi pułkami, których zapasowe kadry znajdują się na terenie Oddziału.

§ 3. Koła działają w porozumieniu z Dowództwem danego pułku, od którego otrzymują ewidencje (wykazy) żołnierzy. W wykazach tych podane są imię, nazwisko, wyznanie, data, miejsce urodzenia i t. d.

§ 4. Każda z osób, zapisujących się na Chrzestną Matkę, wybiera sobie z wykazów zbiorowych jednego żołnierza, którego adoptuje na czas wojny, otacza go opieką, prowadzi z nim stałą korespondencję, stara się wpływać nań moralnie, serdecznem słowem krzepiąc go w chwilach zwątpienia i podtrzymując w nim duch i wiarę w gorące poparcie społeczeństwa. Poza stroną psychiczną Chrzestna Matka dbać też powinna, aby w miarę możności zaopatrzeć chrześniaka w odzież, bieliznę, prowianty, papierosy, oraz różne drobiazgi codziennego użytku.

§ 5. Koła Chrzestnych Matek wysyłają przez odpowiedzialnych kurjerów danego pułku paczki na front. Paczki winny być starannie zapakowane (najlepiej w płótno, z wypisanym na wierzchu dokładnym adresem), listy zaś osobno dołączone (niezaklejone). Pisma i druki przesyłać można za opaską, w porozumieniu z referentem oświatowym, pieniędzy przesyłać chrześniakom nie wolno.

§ 6. Przy wysyłce paczek i listów żądać należy od kurjerów przedstawienia wszystkich dokumentów, mianowicie: upoważnienia, zaopatrzonego w pieczęć od Dowództwa danego pułku, paszportu osobistego kurjera oraz dokumentu podróży.

Par. 7. Wysyłając paczki i listy, należy wręczyć kurjerowi dokładny ich wypis, wraz z nazwiskami adresatów, zachowując kopję w biurze. Na kopji kurjer powinien własnoręcznym podpisem kwitować z odbioru.

Par. 8. Członkami Koła Chrzestnych Matek mogą być osoby, wpłacające składkę członka wspierającego, lub rzeczywistego Pol. T-wa Czerwonego Krzyża, oraz ponoszą koszty kupna przesyłek dla chrześniaka.

Par. 9. Koło Chrzestnych Matek posiada dwa rodzaje kwitarjuszów, jeden na zapisywanie członków na Chrzestne Matki - jako członków T-wa, drugi na otrzymywane paczki i listy.

Par. 10. Wszystkie książki, kwitarjusze, paczki, listy powinny być zaopatrzone w pieczęć Oddziału (Koło Chrzestnych Matek).

Par. 11. Koła Chrzestnych Matek przesyłają przez Zarząd Oddziału co miesiąc do Głównego Zarządu Pol. T-wa Czerw. Krzyża do Sekcji Chrzestnych Matek Wydziału Opieki nad żołnierzem sprawozdanie kasowe, ilość zapisanych Chrzestnych Matek i Chrześniaków, oraz liczbę wysłanych paczek i listów.

Par. 12. Sekcja Chrzestnych Matek przy Centrali w razie zapotrzebowania danego Oddziału dostarcza kurjerów na front, wykazów żołnierzy, oraz załatwia wszelkie urzędowe sprawy z władzami.

Par. 13. Osoby nie będące członkami Towarzystwa, a pragnące wysyłać paczki za pośrednictwem kurjerów kół Chrzestnych Matek, opłacają każdorazowo 5 marek.

Lista strat.

(Ciąg dalszy)

Przytocki Leonard plut. 5 p. art. c. 8 bat. zm. 20-11.
Pusch Jan szer. 13 k. telegr. zm. 12-12.
Rajchmajda Antoni szer. 8 p. p. 5 k. A. H. zm. 17-11.
Romaniuk Władysław jednor. 37 p. p. K. rek. zm. 1-10.
Rolski Abraham szer. 31 p. p. 1 k. zap. zm. 28-11.
Rozenberg Lejbus popis. P. K. U. Będzin zm. 25-12.
Rozka Jan ułan 1 p. uł. szwol. zm. 11-12.
Rozwadowski Władysław plut. 5 oddz. uł. Kres. rotm. Niemcewicz.
Rudnicki Marjan sierż. sztab. Etap. mag. żyw. Lwow dw. Głowno zm. 17.
Rutkowski Jan kapr. 4 p. szwol. zm. 13-11.
Rutkowski Jan szer. 5 dyw. 4 p. strz. Kon. 3 szwadr. zm. 13-11.
Rytel Witosław 2 p. p. K. Sztab. zm. 1-10.
Salbor Juljan szer. 11 p. uł. szw. kar. masz. zm. 19-12.
Sarniecki Józef szer. 32 p. 12 k. zm. 23-11.
Satro Antoni szer. D. O. G. Lwow. zm. 1-10.
Sawecki Józef szer. 9 p. p. L. 9 k. 3 dyw. zm. 23-11.
Serbeński Władysław szer 40 p. p. zabity w iistopadzie.
Sierżant Witold plut. kom. kol. № 16 zm. 12-12.
Simko Jan sierż 23 p. 6 k. zm. 20-31.
Siwiński Józef szer. 42 p. p. strz. zm. 18-12.
Śliwowski Tadeusz st. żoł. 21 W. p. p. zm. 27-8.
Słomiński Juljan szer. 25 p. p. 8 k. zm. 27-11.
Sosnowski Henryk szer. Oddz. lecz. weter. Lit. Biał. dyw zm. 26-11.
Spizarny Władysław 38 p. p. strz. Lw.
Stachura Stanisław kapr. 4 p. p. 1 k. zm. 26-11.
Stanisławski Antoni 30 p. p. K. K. M. zm. 10-20.
Stellar Paweł ppor., żandarm. zm. 10-20.
Stępień Andrzej st. żoł. 21 W. p. p. zm. 12-9.
Stuczyński Stanisław kapr. 13 p. p. 1 k. zm. 26-12.
Stojawski Juljan zm. 10-20.
Swichalik Józef jedn. sierż. 10-20-X.
Surba Juljan szer. lidzki p. p. 8 komp. 24-XII.
Szałowski Stanisław 38 p. p. 1-10-X.
Szczurzyński Jakób szpit. zap. № 402 1-10-X.
Szeliga Stanisław plut. szpit. okr. Lwów 17-11.
Szmuklerski Chaim 5 p. art. c. 1-10-X.
Sznajder August st. żoł. 21 p. p. 29-7.
Szorc Henryk plut. 21 p. p. 24-7.
Szubhowski Józef st. żoł. 6 p. p. k. k. m. 27-XI,
Szulc Stanisław szer. 24 p. p. 6. k. 26-XII.
Szumski Wojciech szer. 36 p. p. 1 k. 2-XII.
Szydłowski Czesław szer. St. zbor. chor. Lwów 12-XII.
Szymańczyk Paweł szer. 1. art. Lit. Biał. bat. zap. Lida 13-X
Szymkiewicz Bolesław st. żoł 21 W p. p. 14-X.
Tapkowski Jacek Mieczysław ppor. inżynier wojsk. 17-XI.
Targoszewski Bolesław szer. 5 p. p. 26-XI.
Tkaczyk Jan 37 p.p. 4 k. 1-10-X.
Tomaszewski Czesław szer. 23 p. p. 4 k. 24-X.
Tomaszewski Władysław 1 p. art. 3 bat. 1-10-X.
Trocki Stefan szer. 35 k. miasta Brześc.-Lit. 27-11.
Troszka Aleksander sierż. sztab. 21 p. p. 2 k. 1-XII.
Tyszka Konstanty szer. 36 p. p. b. zap. k. sztab. 28-XII.
Wajnszyld Szmul szer. 2 baon wartow. Warsz. 28-XII.
Walczak Stanisław szer. 21 W. p. p. 2-7.
Wanbera Gustaw aresz. sądu pol. 1-10-X.
Wasiński Jan szer. 19 p. strz. Kres. 9-XII.
Waszak Stanisław szer. 21 p. p. 3-XII.
Wątorek Adolf kapit. lek. Rząd straży bezp. 22-XII.
Wesołowski Henryk szer. 21 W. p. p. 3-9.
Wester Józef szer. 3 b. wart. 2 k, 5-XII.
Wiącek Józef szer. 21 W, p. p, 3-9.
Wiuka Wincenty szer. 4 szwadr. tab. 1 k. 14-XII.
Wizimirski Bolesław ppor. 37 p. p. obóz jeńców przemyśl 20-XI,
Włoszek Jan szer. oddz. żand, areszt, 19-XII.

Wodziński Jan pchor. 15 p, p. 3. k. W. G. Nasielsk 15-12.
Wojdalski Wojciech szer. 21 W. p. p. 29-7.
Wojewoda Franciszek zm. 5-12.
Wojewodka Jan szer. 17 p. p. St. K. 2 komp. zm. 15-11.
Wojnar Leon b. war. D. O. G. zm. 1-10.
Wojtaszek Jan szer. Etap. Kom. Święciany zm. 11-12.
Wołodzko Konstanty szer. żand. pol. W. P. zm. 18-12.
Voves Jarosław rotmistrz fabryka wozów Lwów. zm. 11-12.
Woźniak Wincenty kapr. szkoła podof. Obser. lotnicz. zm. 21-11.
Wróbel Antoni szer. 33 p. p. komp. rekon. zm. 2-12.
Wróblewski Adam szer. 52 p. p. 1 komp. zm. 27-11.
Wyrzykowski Włodzimierz szer. 3 b. wart. zm. 23-12.
Zalewa Michał szer. 3 p. art. 3 bat. Lublin zm. 22-12.
Zalewski Antoni szer. Oddz. san. szpit. Ujazd. zm. 22-12.
Zaręba Bronisław szer. 1 p. strz. gran. zm. 4-12.
Zawada Józ1f 5 baon sap. zm. 10-20.
ZimalLg Eeward szer. baon zap. wojsk. wart. etap. 5 komp. zm. 2-12.
Ziombrowski Kazimierz 1 p. sap. 1 k. zm. 1-10.
Zylber Antoni kapr. 21 W. p. p. zm. 1-8.
Zylbergleitz Izrael szer. 21 W. p. p. zm. 4-8.
Zyciński szer. 25 p. p. 6 k. zm. 1-12.
Zywkowicz Eugenjusz major Insp. Inżyn. D. O. G. zm. 11-12.
Adamczyk Stanisław st. żoł. 33 p. p. 8 komp. zm. 8-10. 19.
Anikiewicz Hilary szer. komp. pp. Nowogrodek zm. 13-11 19.
Babiński Edward szer. 12 p. uł. szwadr. zapas. zm. 22-12. 19.
Bajkowski Leon szer. 2 oddział Dow. fr. Woł. zm. 1-1 20.
Bak Władysław szer. 113 p. art. pol. 1 bat. zm. 8-1. 20.
Banaszczuk Stanisław szer. 33 p. p. 6 komp. zm. 1-9 19.
Baran Józef st. żoł. 21 p. p. 2 komp. zm. 26-12. 19.
Barniak Stanisław plut. 4 p. a. c. 7 b. zm. 6-11. 20.
Bassan Stefan st. żoł. ofic. szk. obserw. lotn. zm. 1-11. 20.
Bawoł Stanisław kapr. 13 p. p. 2 komp. zm. 20-10. 19.
Bera Michał szer. 13 p. p. 2 komp. zm. 15-10 19.
Bergmański Alojzy kapr. 21 p. p. szkoł. podof. zm. 26-12. 19.
Bilarczyk Jan szer. Szp. koni № 2 zm. 8-1. 20.
Biskup Antoni szer. gr. szkoł. piech. Rembertów zm. 7-1. 20.
Borczakowski Jan szer. 3 baon 12 komp. 12 komp. kolej. zm. 31-12 19
Bronke Józef. szet. eskadr. lot. br. 39 Kraków zm. 30-12. 19.
Brzeziński Mieczysław szer. szp. koni 1 bryg. jazdy zm. 16-1. 20.
Brzeziński Stanisław szer. 36 p. p. bat. zap. 12 komp. zm. 1-1. 20.
Cegliński Zygmunt plut. 33 p. p. 6 komp. zm. 6-10 19.
Celmer Czesław szer. 12 p. p. 10 komp. zm. 14-1. 20.
Checiński Wacław szer. 3 p. strz. konnych 2 szwadr. zm. 2-1. 20.
Chełstowski Ludwik szer. 33 p. p. 6 k. zm. 1-9. 19.
Chupiński Wincenty szer. 33 p. p. 3 k. zm. 8-8. 19.
Ciba Stanisław szer. 2 p. art. 4 bat. zm. 27-12. 19.
Cichoński Stanisław szer. szp. koni № 10 Lwów. zm. 2-1. 20.
Ciechanowski Czesław szer. 21 p. p. zm. 7-11. 19.
Ciesiński Jan kapr. 49 p. 2 b. 7 komp. zm. 2-1. 20.
Czajkowski Piotr szer. 33 p, p. 3 k. k. m. zm. 9-9. 19.
Czapski Witold sierż. 21 p. p. zm. 23-11. 19.
Czarnojańczyk Piotr szer. 13 p. p. 8 k. zm. 20-10. 19.
Czerwiński Mieczysław szer. komp. amunicyjna zm. 10-1. 20.
Cymer Bolesław szer. 4 baon etap. Lubelski zm. 11-1. 20.
Dąbrowski Antoni szer. kom. m. wart. zm. 2-1. 20.
Dmochowski Stanisław szer. 33 p. p. 3 k. k. m. zm. 13-9. 19.
Dornmann Marek stacja rozdzielcza D. O. G. Lwów. zm. 20-12. 19.